

## PRO MEMORIA



(fot. Stanisław Hrabia)

### ZYGMUNT MARIAN SZWEYKOWSKI (12 V 1929–3 VIII 2023)

---

Profesor Zygmunt Marian Szweykowski, ostatni z wychowanków Adolfa Chybińskiego, należał do wyjątkowego pokolenia muzykologów, których kariery zawodowe rozpoczęły się wkrótce po zakończeniu II wojny światowej i którzy w naukowej sztafecie przejęli pałeczkę z rąk założycieli muzykologii w Polsce. To właśnie owo pokolenie szeroko rozwinęło badania naukowe, wzbogaciło je licznymi, ważkimi publikacjami, i włączyło je z czasem – mimo istnienia „żelaznej kurtyny” – w nurt muzykologii światowej.

Urodzony 12 V 1929 r. w Krakowie<sup>1</sup>, był nie tylko wybitnym muzykologiem, ale także człowiekiem o nieprzeciętnej osobowości. Do jej ukształtowania przyczynił się

1 Zob.: Piotr Poźniak, „Jubilar”, w: *Affetti musicologici. Księga pamiątkowa z afektem ofiarowana profesorowi Zygmuntowi Marianowi Szweykowskiemu w 70. rocznicę urodzin / Book of Essays in Honour of Professor Zygmunt Marian Szweykowski in his 70th Birthday*, Kraków 1999, s. 11–17.

w zasadniczym stopniu dom rodzinny, z jego atmosferą umiłowania literatury pięknej i muzyki. Jego dzieciństwo, które z perspektywy czasu postrzegał niemal jako idylliczne, było rozpięte między Warszawą a Brokiem nad Bugiem. Ojciec, profesor Zygmunt Szweykowski, znawca literatury polskiej okresu pozytywizmu, wykładowca na uniwersytetach we Lwowie, Warszawie i Poznaniu<sup>2</sup>, w wolnych chwilach, z aktorskim zacięciem czytał swoim trzem synom – Jerzemu, Zygmunutowi juniorowi i Piotrowi – powieści i wiersze. Nie pozostało to bez wpływu na przyszłego muzykologa, który w swoich publikacjach i w trakcie wykładów prezentował piękną polszczyznę od czasu do czasu zabarwianą dawnymi formami językowymi. Matka, Antonina z Janiszewskich, z upodobaniem grywała na fortepianie, ale przede wszystkim troszczyła się o stworzenie dzieciom pełnego ciepła i miłości domu w Broku, gdzie zamieszkał również dziadek, Tomasz Janiszewski, lekarz i społecznik, minister zdrowia w rządzie Ignacego Jana Paderewskiego. Szczęśliwe dzieciństwo przerwał wybuch II wojny, którą Szweykowscy spędzili w stolicy. Tutaj Zygmunt Marian ukończył szkołę podstawową i uczęszczał do gimnazjum im. J. Słowackiego, prowadzonego przez siostry Goldmanówny. Traumatyczne przeżycia związane z powstaniem warszawskim i ucieczką po jego upadku jesienią 1944 r. były powodem przyjęcia przez Zygmunta M. Szweykowskiego postawy pacyfistycznej. Po kilku miesiącach spędzonych w Częstochowie osiadł wraz z rodzicami w Poznaniu, a jego ojciec objął na tamtejszym uniwersytecie katedrę historii literatury przyznaną mu jeszcze w 1939 roku.

W 1945 r. Zygmunt M. Szweykowski rozpoczął naukę w poznańskim liceum św. Marii Magdaleny, w klasie matematyczno-przyrodniczej, gdzie pozostawał pod opieką wspaniałych pedagogów i gdzie m.in. rozpoczął naukę języka angielskiego, który miał mu się bardzo przydać w przyszłości. Jego przyjacielem ze szkolnej ławy został Tadeusz Strumiłło, bardzo uzdolniony i – jak się miało okazać – świetnie zapowiadający się badacz historii muzyki, który zachęcił kolegę do studiowania muzykologii, podczas gdy Zygmunt M. Szweykowski myślał początkowo o egiptologii, historii sztuki albo architekturze. Jak wspominał, rozpoczął studia właściwie jako meloman, który poznawał dzieła muzyczne, przez lata słuchając płyt gramofonowych i uczęszczając na koncerty. Uczenia się nie ułatwiał brak zaplecza bibliotecznego na ówczesnej uczelni, dlatego kluczowe i szczególnie cenne okazało się zgłębianie historii muzyki i warsztatu muzykologicznego w trakcie wykładów i seminariów prowadzonych przez Adolfa Chybińskiego<sup>3</sup>. Owym kontaktem z mistrzem, który – wbrew krążącym opiniom – był przyjazny studentom, można przypisać późniejsze zainteresowania Zygmunta M. Szweykowskiego badaniami źródłowymi i dawną muzyką polską oraz umiejętność syntetycznego ujmowania

2 Zob.: Jarosław Maciejewski, „Zygmunt Szweykowski (7 kwietnia 1894–11 lutego 1978)”, *Pamiętnik Literacki* 70 (1979) nr 1, s. 407–414.

3 Zygmunt M. Szweykowski, „Całe życie z muzykologią. Wspomnienia uniwersyteckie z Poznania i Krakowa”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio L, Artes* 12 (2014) nr 2, s. 125–137.

zagadnień naukowych. W trakcie studiów jednak pociągała go muzyka współczesna; podjął też pierwsze próby inwentaryzacji dawnych muzykaliów z terenu Wielkopolski. Pracę magisterską, którą obronił w 1951 r., poświęcił instrumentacji wczesnych symfonii Josepha Haydna.

Wydawało się, że zwiąże swą przyszłość zawodową z Uniwersytetem Poznańskim, gdyż w styczniu 1950 r. został zatrudniony jako zastępca asystenta, a I IV jako młodszy asystent Chybińskiego. Prowadził zajęcia z form muzycznych, kontrpunktu i paleografii. Jednak śmierć profesora i perspektywa likwidacji muzykologii w Poznaniu spowodowały, że Zygmunt M. Szweykowski zdecydował się – idąc śladami Tadeusza Strumiłły – rozpocząć w styczniu 1954 r. pracę w Polskim Wydawnictwie Muzycznym w Krakowie, które szukało młodych fachowców i dawało wiele możliwości rozwijania zawodowych umiejętności. Z okazji tej skwapliwie skorzystał. Został w PWM zatrudniony na etacie do końca 1961 r., a praktycznie do ostatnich dni współpracował jako redaktor. W 1957 r. powierzono mu kierownictwo Redakcji Muzyki Polskiej, następnie został członkiem Kolegium i Komitetu Redakcyjnego części osobowej *Encyklopedii Muzycznej PWM* oraz redaktorem naukowym działu „Kompozytorzy, teoretycy i wykonawcy XVII wieku”. Dostrzegając potrzebę szybkiego przybliżenia dawnej muzyki polskiej badaczom i wykonawcom, redagował (częściowo też inicjował) kilka serii wydawniczych, bez których dziś trudno wyobrazić sobie polską muzykologię II poł. XX w., m.in. *Wydawnictwo Dawnej Muzyki Polskiej*, *Źródła do Historii Muzyki Polskiej czy Symfonie Polskie*<sup>4</sup>. Swoje doświadczenia w zakresie tworzenia edycji źródłowo-krytycznych wykorzystał też poza PWM – jako kierownik działu *Opera omnia* w *Monumenta Musicae in Polonia*, czy inicjator serii *Sub Sole Sarmatiae*. W trosce o kondycję staropolskich muzykaliów zainicjował cykl starannie przemyślanych katalogów *Musicalia Vetera* poświęcony źródłom krakowskim. Dodatkowym efektem jego działalności edytorskiej były artykuły i wstępy do wydań, które wniosły do historii muzyki staropolskiej wiele nowych informacji.

Praca w PWM okazała się szczególnie ważna dla Zygmunta M. Szweykowskiego z innego jeszcze powodu: to tutaj poznał swą przyszłą żonę, Annę Karyszkowską, filologa, badaczkę historii teatru, literatury i kultury włoskiej<sup>5</sup>. Jej rola jako inspiratorki badań, pierwszej czytelniczki tekstów, surowego krytyka, tłumaczki materiałów źródłowych, ale też współautorki książek i artykułów jest w życiu i karierze Zygmunta M. Szweykowskiego nie do przecenienia. Wielokrotnie, ze znacznym wysiłkiem finansowym, spędzali letnie miesiące we Włoszech, zbierając materiały nutowe i lite-

4 Zygmunt M. Szweykowski, „Muzyka dawna – odkrywanie, badanie, interpretacja, upowszechnianie. Wspomnienia redaktora”, w: *Idea – zapis – brzmienie. Międzynarodowa konferencja naukowa w 70-lecie istnienia Polskiego Wydawnictwa Muzycznego*, Kraków 2017, s. 48–66.

5 Zofia Dobrzańska-Fabiańska, „Anna Szweykowska 18 XII 1923 Wilno–31 X 2010 Kraków”, *Muzyka* 56 (2011) nr 3, s. 167–173.

raturę do kolejnych rozpraw. Symbioza działalności naukowej małżonków rozpoczęła nowy nurt badań w karierze Zygmunta M. Szweykowskiego, poświęcony muzyce włoskiej XVII w. i przyniosła szereg publikacji o charakterze interdyscyplinarnym, jak np. dwutomową pracę *Między sztuką a ekspresją*<sup>6</sup>, monografię *Włosi w kapeli królewskiej polskich Wazów*<sup>7</sup>, czy cykl *Historia muzyki w XVII wieku*<sup>8</sup>.

W kilka miesięcy po przybyciu do Krakowa, w październiku 1954 r. rozpoczął się, trwający pięćdziesiąt lat okres działalności naukowo-dydaktycznej Zygmunta M. Szweykowskiego w Katedrze Historii i Teorii Muzyki (później Instytucie Muzykologii) Uniwersytetu Jagiellońskiego, do czego od 1975 r. dołączyły się zajęcia w Zakładzie Muzykologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza (do 2003 r.). Pierwsze lata zatrudnienia na stanowisku asystenta wspominał jako czas intensywnego samokształcenia, kiedy skupiał się na przygotowywaniu wykładów i ćwiczeń dla studentów. Wielką dbałość o jakość prowadzonych zajęć i perfekcja prezentacji będą już zawsze charakteryzować jego dydaktykę. Za szczególnie ważne uważał seminaria magisterskie, w trakcie których zapoznawał studentów zarówno z dawną twórczością muzyczną i teorią muzyki, jak i demonstrował wypracowane przez siebie metody badawcze. Z troską obserwował zmiany zachodzące w programach studiów, które odczytywał jako zmierzające do obniżenia poziomu kształcenia. Wymagając wiele od siebie, był także wymagający wobec studentów, dla których pomyślne zaliczenie egzaminu z historii muzyki baroku stało się jednym z największych wyzwań.

Przygotowując pracę doktorską pt. *Technika koncertująca w polskiej muzyce wokalo-instrumentalnej okresu baroku*, obronioną na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1964 r., Zygmunt M. Szweykowski konsultował się z promotorem, Józefem Chomińskim, którego bardzo cenił za ogromną wiedzę i erudycję. Uznawał go – po Adolfie Chybińskim – za swego drugiego mentora. Przejął od niego postawę badawczą, w której koncentrował się na konstrukcji dzieła muzycznego i na przemianach zachodzących w ramach gatunków muzycznych. Podejście to wzbogacił z czasem o szerszy kontekst historyczny, teoretyczny i związany z praktyką wykonawczą. W tym duchu przygotowywał wraz z grupą współpracowników kolejne tomy wspomnianej wcześniej *Historii muzyki w XVII wieku*.

Po uzyskaniu stopnia doktora Zygmunt M. Szweykowski wszedł odważnie w międzynarodowe środowisko naukowe: uczestniczył w konferencjach muzykologicznych, a między 1967 a 1977 r. prowadził w języku angielskim dłuższe cykle wykładów na uniwersytetach w Illinois, Lublanie i w Alliance College w Cambridge Springs (Pensylwania). Zainspirowany pracami jednego z najwybitniejszych badaczy muzyki baroku, którym był ówczesnie Claude Palisca, wybrał za przed-

6 Zygmunt M. Szweykowski, *Między sztuką a ekspresją*, t. 1, *Florencja*, t. 2, *Rzym*, Kraków 1992, 1994.

7 Anna i Zygmunt Szweykowscy, *Włosi w kapeli królewskiej polskich Wazów*, Kraków 1997.

8 Jako ostatni ukazał się tom: Anna i Zygmunt M. Szweykowscy, *Dramma per musica, część I*, Kraków 2008 (= *Historia muzyki XVII wieku. Muzyka we Włoszech 5*).

miot swej rozprawy habilitacyjnej poglądy Marka Scacchiego na teorię muzyki w I poł. XVII wieku<sup>9</sup>. Otwarcie się na kontakty międzynarodowe stało się jednym z jego priorytetów, gdy w l. 1971–99 kierował Katedrą Historii i Teorii Muzyki UJ. W tym okresie zaprosił na wykłady łącznie około stu wykładowców z zagranicy. W celu promowania badań polskich muzykologów na arenie międzynarodowej stworzył rocznik *Musica Iagellonica* ukazujący się w językach kongresowych. Przygotowywał opracowania haseł dla encyklopedii *Die Musik in Geschichte und Gegenwart* i dla *The New Grove Dictionary of Music and Musicians*. W l. 1987–98 był przedstawicielem polskim w Dyrektoracie Międzynarodowego Towarzystwa Muzykologicznego. W 1990 r., działając w ramach międzynarodowego programu TEMPUS, stworzył studentom krakowskiej muzykologii możliwość pobytów studyjnych w uniwersytetach zachodnioeuropejskich.

Zygmunt M. Szweykowski nie bał się wyzwań. Gdy na początku lat dziewięćdziesiątych zaistniała potrzeba stworzenia nowej oficyny wydawniczej nastawionej na publikacje *stricte* naukowe, powołał wraz ze współpracownikami z Katedry Historii i Teorii Muzyki UJ wydawnictwo *Musica Iagellonica*. Jednocześnie stale działał na rzecz polskiego środowiska muzykologicznego. M.in. był związany z Instytutem Sztuki PAN w Warszawie jako członek Rady Naukowej oraz kolegium redakcyjnego serii *Monumenta Musicae in Polonia*. Należał do Sekcji Muzykologów ZKP (okresowo jako członek Zarządu). Przez badaczy młodszego pokolenia szczególnie cenione były, wspominane do dziś, dwu-trzydniowe spotkania naukowe (formalnie: seminaria doktoranckie) znane pod nazwą *Accademia Sveycoviana*, które w l. 1984–91 Profesor Szweykowski organizował w Krakowie. Przybywali na nie z referatami, gotowi do dyskusji przedstawiciele środowiska gdańskiego, lubelskiego, łódzkiego, poznańskiego, warszawskiego i oczywiście krakowskiego. Inicjatywa ta stworzyła płaszczyznę dla wymiany opinii naukowych, a także wspaniale integrowała środowisko badaczy muzyki dawnej.

1 X 1990 r. z rąk Prezydenta RP Zygmunt M. Szweykowski otrzymał tytuł profesora. Mógł poszczycić się sporym gronem wychowanków: wypromował około czterdzieści magistrów i dziewięciu doktorów. Po formalnym przejściu na emeryturę w 1999 r. w dalszym ciągu, w ramach godzin zleconych prowadził wykłady w Instytucie Muzykologii UJ. Jednocześnie zintensyfikował prace nad stworzeniem *Historii muzyki w XVII wieku*. W jej ramach, w l. 2000–07 przygotował wraz z żoną i innymi współpracownikami tomy poświęcone początkom epoki baroku, muzyce polichóralnej, gatunkowi madrygału oraz *dramma per musica* we Florencji i Mantui. Jego największą pasją (obok wielu innych) była praca naukowa, dlatego potrafił spędzać nad nią po kilkanaście godzin dziennie. Impet ten został zahamowany, gdy Anna Szweykowska zachorowała i zmarła w październiku 2010 roku. Bez Jej obecności i wsparcia prace nad

9 Zygmunt M. Szweykowski, *Musica moderna w ujęciu Marka Scacchiego*, Kraków 1977.

tomem poświęconym *dramma per musica* w Rzymie przeciągały się i nie zostały sfinalizowane. Pozostały jednak ostatnie artykuły Profesora<sup>10</sup>, które – podobnie jak wiele jego wcześniejszych publikacji – na trwałe weszły do historii polskiego piśmiennictwa muzykologicznego.

*Aleksandra Patalas*

---

10 Anna Szweykowska, Zygmunt M. Szweykowski, „Czy Charon był pijakiem? *La morte d’Orfeo* (1619) Stefano Landiego na cenzurowanym”, *Muzyka* 57 (2012) nr 1, s. 43–52; Zygmunt M. Szweykowski, „Aria w *La catena d’Adone* (1626) Domenica Mazzocchiiego”, *Muzyka* 57 (2012) nr 2, s. 49–85; tegoż, „Charakterystyka recytatywu w *Rappresentatione di Anima et di Corpo* Emilia de Cavalieri”, w: *Muzykolog humanista wobec doświadczenia muzyki w kulturze. Księga pamiątkowa dedykowana Profesor Małgorzacie Woźnej-Stankiewicz*, red. Zofia Dobrzańska-Fabiańska, Magdalena Dziadek, Kraków 2021, s. 193–210.